

ZENON MATUSZEWSKI

## ŻYCIE I LOSY WIKARIUSZY ZBĄSZYŃSKICH Z CZASÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO.

Ks. I. Polkowski w 1861 r. pisał: „*Na współczesnych więc spoczywa obowiązek wygrzebywać z grobu niepamięci to wszystko, co było niegdyś życiem, wielkością i chlubą Narodu Polskiego, jego radością, smutkiem, pociechą lub niedolą, by [...] w strumieniu życia, siły i zdrowia narodowego, jak w zwierciadle a obrazie przejrzeć się a obaczyć.*”

Ta niezwykła myśl jest aktualna do dziś, zwłaszcza wobec zbliżającej się 95 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Powstanie to było spontanicznym zrywem Polaków, w sercach których pielęgnowany był przez rodziny polskie w czasie długiego czasu zaborów, duch patriotycznego wychowania, tworzenia i utrwalania świadomości polskich korzeni mieszkańców Wielkopolski.

Z tego patriotycznego nurtu wyszło wielu księży, którzy, jako zazwyczaj aktywni działacze narodowowyzwoleńczy, pracowali w wielkopolskich parafiach, krzewili tam polskość, a później włączyli się do działań powstańczych.

Należą do nich zbąszyńscy wikariusze: ks. Bolesław Filipowski i ks. Kazimierz Witold Michalski, którzy w 1917 r. decyzją ówczesnego arcybiskupa, a późniejszego kardynała Edmunda Dalbora skierowani zostali do pracy w tutejszej parafii. Była to decyzja bardzo świadoma i głęboko przemyślana, aby do Zbąszynia, w którym przeszło połowę ówczesnych mieszkańców miasta stanowili Niemcy wyznania ewangelickiego, skierować księży, którzy wyrosli w rodzinach pielęgnujących polskość i gwarantowali właściwą, patriotyczną postawę. Ówczesny proboszcz zbąszyński ks. Albert Beyer był bardzo wyrozumiały dla Polaków, czego nie akceptowali mieszkańcy niemieckiego pochodzenia, a co nowym wikariuszom dawało duże możliwości działania. Przyjrzyjmy się życiu i losom tych kapłanów.

**ks. BOLESŁAW FILIPOWSKI (1884 - 1969)**



Urodził się 29 lipca 1884 r. w Rudnikach k. Opalenicy jako szóste z dziesięciorga dzieci Nikodema i Salomei Niezielińskiej. Wzrastał w niezwykle patriotycznej atmosferze. Jego ojciec był rolnikiem i członkiem Zarządów Kółka Rolniczego i Banku Ludowego w Michorzewie oraz współorganizatorem polskich wieców wyborczych w Opalenicy.

Szkolę powszechną ukończył, nie jak rodzeństwo w swojej rodzinnej wiosce, lecz w Opalenicy. Potem uczęszcza do renomowanego Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Maturę zdaje dopiero w wieku 26 lat w 1910 r. w Gimnazjum w Międzyrzeczu. Zaraz potem podejmuje studia teologiczne w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu i Gnieźnie, które kończy święceniami kapłańskimi 19 grudnia 1914 r.

Pracę duszpasterską jako wikariusz rozpoczyna w Oborzyskach Starych (od 1 stycznia 1915 r. do 30 kwietnia 1916 r.), później w Obornikach Wlkp. (od 1 maja 1916 r. do 30 czerwca 1917 r.).

W tym czasie zostaje członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (PTPN) - jest umieszczony w spisie członków w „Rocznikach PTPN” w 1917 r. Nie był raczej aktywnym członkiem, gdyż byłby wymieniany w kolejnych „Rocznikach” jako autor artykułów albo prelegent.

Z dniem 1 lipca 1917 r. przechodzi na wikariat do Zbąszynia gdzie, wraz z ks. K. Michalskim – drugim wikariuszem tej parafii, włącza się w działalność społeczną i niepodległościową i podejmuje się potajemnego nauczania polskich dzieci języka ojczystego i historii Polski.

Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego i po pierwszej nieudanej próbie opanowania Zbąszynia przez powstańców, żołnierze Grenzschtzu w dniu 5 stycznia 1919 r. uniemożliwiają ks. B. Filipowskiemu odprawienie sumy. Żołnierze chcieli księdza aresztować i uwięzić tak jak uczynili to z proboszczem zbąszyńskim ks. A. Beyerem i drugim wikariuszem ks. K. Michalskim. Aby uniknąć kolejnych represji przebrany za kobietę ks. B. Filipowski potajemnie opuszcza Zbąszyń i udaje się przez Leśne Domki i Stefanowo do Chrośnicy. Przyłącza się do oddziałów powstańczych i od 7 stycznia 1919 r. zostaje ich kapelanem.

Realizuje wszelkie działania duszpasterskie przynależne kapelanowi. Odprawia nabożeństwa i to nie tylko dla powstańców, ale i mieszkańców Chrośnicy, (na odprawianie w miejscowej szkole uzyskuje specjalne pozwolenie Kurii w Poznaniu), Łomnicy, Stefanowa, Zakrzewka i Perzyn, odbiera przysięgę od ochotników wstępujących do oddziałów powstańczych. Jest duchowym wsparciem dla walczących, odwiedza ich na I linii frontu. Tuż przed drugim atakiem na Zbąszyń 10 stycznia 1919 r. w Łomnicy, gdzie zebrały się oddziały powstańcze, ks. B. Filipowski celebrował mszę św. na podwórzu folwarcznym, podczas której wygłosił kazanie, w którym zagrzewał do walki w obronie ojczyzny, udzielił też ogólnego rozgrzeszenia i pobłogosławił ruszających do ataku. Po tej, już kolejnej, nieudanej próbie zdobycia miasta, był duchowym wsparciem dla wielu rozgoryczonych tym niepowodzeniem żołnierzy.

Po zakończeniu walk zbrojnych i zawieszeniu broni (16 lutego 1919 r.) w okresie trwającego prawie rok rozejmu ks. B. Filipowski nadal prowadzi działania duszpasterskie poza Zbąszyniem w okolicznych wioskach u boku żołnierzy zabezpieczających ten obszar do czasu wdrożenia postanowień konferencji pokojowej w Paryżu.

Jednak działalność ks. B. Filipowskiego w tym czasie i w takich formach nie była akceptowana przez jego przełożonych: zbąszyńskiego proboszcza i poznańskiej kurii arcybiskupiej.

Po powstaniu został kapelanem wojskowym w wielkopolskim 159 Pułku Piechoty wchodzącym w skład VII Brygady Rezerwowej Piechoty. Z oddziałami tymi wyrusza w maju 1920 r. na wojnę polsko – bolszewicką i bierze udział w walkach na froncie litewsko – białoruskim.

Z powodu ciężkiej choroby został zwolniony z wojska, ale nie wrócił już do Zbąszynia bo skierowany został jako wikariusz najpierw, na krótko do parafii w Śremie, a pod koniec 1920 r. do Głuszyny koło Poznania, gdzie pracuje przez 9 lat.

Od 1929 r. aż do wybuchu drugiej wojny światowej jest proboszczem parafii pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Szamocinie. Tutaj jest jednym ze współzałożycieli Banku Ludowego. Po wkroczeniu wojsk hitlerowskich zostaje 12 września 1939 r. aresztowany i uwięziony najpierw w Jeziorkach w pow. wyrzyskim, a potem w Pile. Po trzech miesiącach został zwolniony i wywieziony do Włoszczowej w Generalnej Guberni. Stąd przenosi się najpierw do Białki, a potem do Brzegów w pow. nowotarskim, gdzie przebywa do zakończenia wojny w 1945 r. Na krótko wraca do swojej parafii w Szamocinie, skąd w 1946 r. powołany zostaje do Wielichowa gdzie obejmuje probostwo parafii pw. św Marii Magdaleny.



*Ks. B. Filipowski podczas poświęcenia pomnika (1947)*

*fot. ze zbiorów M. Nadolskiej*



*Ks. B. Filipowski z abpem A. Baraniakiem i chórzystami (1952)*

*fot. ze zbiorów M. Nadolskiej*

Duże doświadczenie duszpasterskie i podjęte działania spowodowały wyraźne ożywienie życia parafian skupionych w stowarzyszeniach i przkościelnym chórze.

Praca z młodzieżą w KSM spowodowała zainteresowanie i inwigilację ks. B. Filipowskiego przez pracowników Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kościanie.

Wykazywał wielką troskę i dbałość o przynależne parafii obiekty sakralne dokonując bieżących napraw i remontów. W kościele zainstalował światło elektryczne i ogrzewanie, nowe ograny oraz dobudował kaplicę Wniebowzięcia NMP. Gruntownej odnowy doczekała się też kaplica NMP na cmentarzu parafialnym oraz kaplica św. Walentego.

W uznaniu za półwieczną pracę kapłańską 15 sierpnia 1966 r. został mianowany Radcą Duchownym Ad Honores. Wcześniej za swoją działalność niepodległościową odznaczony był medalem pamiątkowym za Wojnę 1918 - 21, odznaką Wojsk Wielkopolskich i Krzyżem Wołynia z mieczami.



*Oryginalny podpis ks. B. Filipowskiego w parafialnej księdze chrztów (1961)*

*fol. M. Nadolska*

W wyniku ciężkiej choroby serca z dniem 1 lipca 1969 r. przechodzi na emeryturę. Umiera 25 listopada 1969 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Wielichowie przy figurze Serca Pana Jezusa.



*Grób ks. B. Filipowskiego*

*fol. M. Nadolska*

**ks. KAZIMIERZ WITOLD MICHALSKI 1893 – 1955)**



Urodził się 5 lutego 1893 r. w Nowym Tomysłu, był synem Apolinarego i Władysławy z Jachników. Dzień później został ochrzczony. Edukację podstawową rozpoczął zapewne w swoim rodzinnym mieście, by dalej kontynuować naukę w Lesznie w tamtejszym gimnazjum, które kończy 26 lutego 1912 r. zdaną maturą. Zaraz po maturze rozpoczyna studia teologiczne w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu i Gnieźnie. Studia te musiał przerwać w związku z wybuchem pierwszej wojny światowej. Został zmobilizowany 12 stycznia 1915 r. i skierowany do służby wojskowej jako sanitariusz w szpitalach wojskowych. Po interwencji abpa E. Dalbora powraca do seminarium i kończy je uzyskując święcenia kapłańskie 24 czerwca 1917 r.

Jako neoprezbiter najpierw przez miesiąc pracuje w Lesznie, a od 01 sierpnia 1917 r. skierowany zostaje do pracy duszpasterskiej jako wikariusz w parafii w Zbąszyniu. Tutaj podejmuje się wielu działań pozaduszpasterskich głównie wśród ludności polskiej. Zostaje członkiem Zarządu miejscowego Banku Ludowego, był opiekunem istniejącego wówczas w parafii zbąszyńskiej Towarzystwa Młodzieży Polsko – Katolickiej, gdzie prowadził naukę j. polskiego i uczył historii Polski. To w listopadzie 1918 r. przy udziale tej młodzieży zorganizował uroczystości ku czci T. Kościuszki, o których jeden z uczestników pisał: „*Ta narodowa manifestacja obudziła ducha narodowego i entuzjizm walki w społeczeństwie polskim*”. Kontynuacją tego narodowego trendu było wygłoszone kazanie, niezwykle patriotyczne w swej treści, podczas pasterki 1918 r.

Znający doskonale j. polski zostaje, jako tłumacz, włączony do delegacji Rady Miejskiej Zbąszynia, która 03 stycznia 1919 r. udała się do Nowego Tomysła na negocjacje z dowództwem wojsk powstańczych. Uzgodnione wówczas ustalenia, a niezrealizowane przez władze Zbąszynia, doprowadziły do pierwszego ataku powstańców w dniu 05 stycznia 1919 r. w celu opanowania miasta. Nieudany ten szturm spowodował represje wojsk Grenzschatzu, za sprzyjanie polskiej sprawie, w postaci aresztowań. Dotknęły one również ks. Michalskiego, ale dzięki wstawiennictwu swego niemieckiego proboszcza ks. A. Beyera (był również na krótko aresztowany)

został zwolniony i uniknął rozstrzelania, którym mu grożono. Drugi ówczesny wikariusz ks. B. Filipowski uciekł przed grożącym mu aresztowaniem ze Zbąszynia w przebraniu kobiety i został kapelanem oddziałów powstańczych.

W celu uniknięcia dalszych represji opuszcza Zbąszyń i udaje się najpierw do Świebodzina, by potem przenieść się na teren dzisiejszego pow. wolsztyńskiego, gdzie podejmuje współpracę z działającymi tu oddziałami powstańczymi.

Po zakończeniu walk zbrojnych wraca do swoich obowiązków duszpasterskich w parafii zbąszyńskiej. W okresie trwającego blisko rok rozejmu, do czasu formalnego powrotu Zbąszynia do Macierzy w styczniu 1920 r., nie może uzyskać, koniecznego wówczas na wyjazd do Poznania, paszportu na egzamin pro aprobatone co było spowodowane jak sam pisze do Konsystorza (19 października 1919 r.), „...*mojem położeniem politycznym*”.

W 1923 r. opuszcza Zbąszyń i zostaje najpierw komendantem, a potem proboszczem w Oporowie w dekanacie krobskim, pow. leszczyńskim, gdzie przez wiele lat pełnił też funkcję notariusza dekanalnego.

Dziesięć lat później – 01 marca 1933 r. zostaje powołany na administratora parafii do Kostrzyna, a 30 marca tegoż roku otrzymuje beneficjum kostrzyńskie, w którym jest proboszczem aż do wybuchu drugiej wojny światowej w 1939 r. W tym okresie nastąpiło wyraźne ożywienie stowarzyszeń i bractw religijnych. Aktywnie działają: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM), Koło Ministrantów, Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo, Chór Kościelny pw. św. Cecylii.

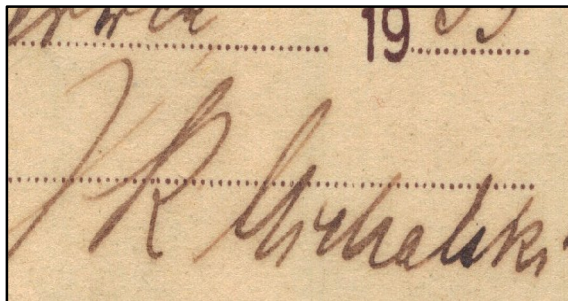


*Ks. K. Michalski pośród kostrzyńskich chórzystów (1937)*

*fol. ze zbiorów A. Majewskiej*

Zaangażowany w pracy duszpasterskiej z młodzieżą pełni od 1933 r. obowiązki patrona, a rok później asystenta kościelnego XX Okręgu Podpoznańskiego KSMM. Był inicjatorem wielu przedsięwzięć o charakterze duszpasterskim. We wrześniu 1935 r. odbyła się I Kostrzyńska Pielgrzymka do Częstochowy z udziałem 135 para-

fian. W tym samym roku patronował wystawie prac ręcznych członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W lipcu 1936 r. przewodniczył komitetowi honorowemu zlotu okręgowego Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej. A jako sympatyk sportu ufundował we wrześniu 1937 r. puchar przechodni dla zwycięzcy „Marszu w koło Kostrzyna”.



Oryginalny podpis ks. K. Michalskiego na pamiątce I Komunii św. (1933)

*fol. A. Majewska*

Swoją troską ogarniał też budynek kościelny, którego odnowę i gruntowny remont przeprowadził w 1935 r. Doprowadził też do wykonania metalowego ogrodzenia wokół kościoła oraz pobudowania grotty MB z Lourdes. Dla potrzeb aktywnie działających stowarzyszeń podjął inicjatywę budowy Domu Katolickiego przy ul. Dworcowej 8. Duża ofiarność parafian, którzy nabywali specjalnie na ten cel wyemitowane cegielki, doprowadziła do szybkiego zakończenia tego dzieła.

Po wybuchu drugiej wojny światowej przebywa w Kostrzynie, gdzie mimo zakazu prowadzi tajne duszpasterzowanie na terenie swojej parafii. Był świadkiem rozstrzelania na kostrzyńskim rynku 28 obywateli miasta. Aresztowany przez Niemców został wkrótce zwolniony dzięki wstawiennictwu niemieckiego weterynarza Smolnego i podejmuje zatrudnienie w miejscowym tartaku.

Po wyzwoleniu Kostrzyna 22 stycznia 1945 r. aktywnie włączył się do życia społecznego w mieście. Już 4 marca odprawił pierwszą po wojnie mszę św. w kaplicy cmentarnej, a 18 marca w kościele, który opróżniony został ze zmagazynowanego tu zboża.

W 1946 r. został mianowany proboszczem parafii Bożego Ciała w Poznaniu. Z wielkim zapałem i przy zaangażowaniu parafian przeprowadził kompleksową odbudowę zniszczonej w czasie wojny świątyni. W kwietniu 1954 r. mianowany został pierwszym dziekanem dekanatu Poznań - Śródmieście, a w czerwcu tegoż roku kanonikiem honorowym kapituły kolegiackiej św. Marii Magdaleny w Poznaniu.



Ks. kan. K. Michalski – portret w zakrystii kościoła Bożego Ciała w Poznaniu

*fol. ze zbiorów A. Majewskiej*

Zmagał się z nieuleczalną chorobą i po ciężkich cierpieniach umiera 18 stycznia 1955 r. Pochowany został w grobie rodzinnym na cmentarzu parafii Bożego Ciała na Dębcu w Poznaniu.



Grób rodziny Michalskich, w którym pochowany jest ks. K. Michalski  
fot. M. Kotecka

We wszystkich działaniach, które podejmowali ks. B. Filipowski i ks. K. Michalski przyświecała im idea umiłowania ojczyzny i patriotycznego wychowania zwłaszcza młodego pokolenia. Było to szczególnie trudne w okresie zaborów jak i po drugiej wojnie światowej, kiedy „nowa” władza pojmowała te problemy w zupełnie odmienny sposób, niż utrwalane było to w rodzinach tych księży jak i setkach czy tysiącach innych wielkopolskich rodzin.

Upamiętnieniem działalności i pracy tych księży – wikariuszy zbąszyńskich z czasów Powstania Wielkopolskiego jest tablica pamiątkowa, umieszczona na ścianie kościoła, przy wejściu głównym, która została odsłonięta i poświęcona 29 grudnia 2013 r.





## *Bibliografia:*

1. *Nadolska M., Historia parafii p.w. św. Marii Magdaleny w Wielichowie 1912 - 2002, Wielichowo 2004.*
2. *Elenchusy, R: 1913 - 1947, 1952, 1955, P-2003.*
3. *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 – 1919. Słownik biograficzny, Gniezno, T.I 1992, T.II 2007.*
4. *Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), syg. KA 16041, KA 15932, AIAK 80, KA 16154.*
5. *Józwiak Z., Ks. Filipowski Bolesław, mps.*
6. *Matysek K., Ks. Kazimierz Michalski (1893-1955), mps.*
7. *Roczniki PTPN z 1917 i lat następnych.*
8. *Tygodnik Parafji Zbąszyńskiej nr 35, 36 z 1935, 4 z 1936.*
9. *Czuchwicki W., Ziemia Zbąska i jej okolice, Zbąszyń 2003, mps.*
10. *Trzeba było pójść.... Powiat nowotomyski w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Historia i pamięć, pod red. Z. Kościańskiego i B. Wojcieszaka, Nowy Tomyśl 2010.*
11. *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku – [www.wtg-gniazdo.org](http://www.wtg-gniazdo.org).*